

Prof. dr hab. Bogdan J. Góralczyk  
Centrum Europejskie  
Uniwersytet Warszawski

Wpłynęło do Komisji Ut ds. stopni  
naukowych w dyscyplinie  
nauki o polityce i administracji  
20. 11. 2024 r.  
Bożena Walicka

## RECENZJA

rozprawy habilitacyjnej *Relacyjność stosunkach Chin z Europą Środkowo-Wschodnią.*  
*Przypadek Czech* oraz dorobku naukowego dr Bartosza Kowalskiego

### 1. Wymogi formalne

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, art. 219, ust. 1, pkt 2, lit. a (Dz. U. 2023, poz. 742 ze zm.), pozwala dopuścić do postępowania habilitacyjnego osobę w stopniu doktora, której osiągnięcia "stanowią znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej". W tym przypadku w dziedzinie nauk społecznych i dyscyplinie nauk o polityce i administracji, jak to zdefiniowano w odpowiednich rozporządzeniach.

Stwierdzam, że Pan dr Bartosz Kowalski przedłożył wymaganą przez ww. Ustawę dokumentację, która jest niezbędna do oceny Jego dorobku naukowego i przeprowadzenia rozprawy habilitacyjnej. Spełnił tym samym kryteria i wymogi przed rozpoczęciem przewodu habilitacyjnego, co ponadto poparł solidnie sporządzonym 26-stronicowym Autoreferatem. Wraz z całą przedłożoną dokumentacją, udowadniającą Jego dotychczasowy dorobek naukowy. Pozwala to na sporządzenie wnikliwej i merytorycznej recenzji rozprawy habilitacyjnej oraz dorobku naukowego Pana Doktora.

### 2. Sylwetka habilitanta

Związany zawodowo z Wydziałem Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie uzyskał w 2008 roku tytuł magistra, a w 2016 roku tytuł doktorski, Pan Bartosz Kowalski niemal całkowicie poświęcił swoją działalność badawczą i naukową analizie procesów związanych z funkcjonowaniem organizmu o nazwie Chińska Republika Ludowa (ChRL), tak w wymiarze wewnętrznym, jak międzynarodowym. Jego dorobek analityczny i badawczy stał się już rozpoznawalny w wąskim środowisku badaczy Chin w Polsce, a częściowo także w regionie i na terenie UE. W Jego działalności naukowej, badawczej i analitycznej przede wszystkim zwraca uwagę głęboka znajomość tematyki

chińskiej, podparta, co ważne, znajomością języka, jako że ma on za sobą aż dwa roczne staże naukowe na terenie ChRL: na Uniwersytecie Shandong w Jinanie w 2006 roku (jeszcze przed magisterium) oraz na Uniwersytecie Pedagogicznym w Kunmingu w prowincji Yunnan w 2010 roku. Oba te pobyty były powiązane z nauką języka chińskiego, co zauważalnie procentuje w Jego publikacjach i działalności naukowo-badawczej. Znajomość chińskiego potwierdza zresztą jeszcze jeden, krótszy staż Habilitanta – dla młodych sinologów w cenionej Szanghajskiej Akademii Nauk Społecznych we wrześniu 2017 roku.

Obok działalności *stricte* badawczej na wyszczególnienie zasługuje również aktywna działalność analityczna Habilitanta w działającym w Jego macierzystej uczelni Ośrodku Studiów Azjatyckich (OSA), jednym z najlepszych w kraju jeśli chodzi naświetlanie tematyki współczesnych Chin, gdzie Habilitant zdobył już sobie renomę samodzielnego i wyrazistego eksperta, z którego oceanami warto się zapoznać i brać je pod uwagę. W ten sposób wszedł On już do naprawdę wąskiego grona analityków i ekspertów, którego głos jest ceniony. Tak w środowisku, jak i szerzej na arenie publicznej.

### **3. Ocena dorobku naukowego habilitanta**

W wymiarze czysto naukowo-badawczym, nie licząc Jego stosunkowo bogatej działalności analitycznej, dr Bartosz Kowalski nie legitymuje się zbyt obszernym dorobkiem pisarskim (4 opracowania przed doktoratem i 10 po doktoracie). To jednak nie ilość, a jakość Jego dorobku zwraca uwagę. Ma On bowiem w dorobku, wspólnie z prof. Dominikiem Mierzejewskim, pracę po angielsku dotyczącą chińskiej tożsamości, wydaną przez cenione Wydawnictwo Palgrave Macmillan w Singapurze (2019) oraz kilka publikacji za 100 a nawet 140 punktów, w kraju i za granicą, w tytułach tak znanych czasopism naukowych w kraju jak „Atheneum”, „Politeja”, „Przegląd Orientalistyczny”, „Sprawy Międzynarodowe”, a nawet cenionych tytułach na świecie, jak „Journal of Contemporary China”, „Cambridge Journal of Eurasian Studies”, „Europe-Asia Studies” czy „Journal of Current Chinese Affairs”. Niezależnie jest On współredaktorem tomu *Power Shifts In East Asia and Their Implications for Asia-Europe Relations* (UŁ 2019). Legitymuje się również pięcioma rozdziałami w pracach zbiorowych, wszystkich napisanych po angielsku, wydanych w kraju (Łódź, Lublin) oraz za granicą (Londyn, Belgrad i Rzym).

Ten zestaw publikacji pokazuje, iż poza wiodącą tematyką relacji ChRL z państwami naszego regionu Europy Środkowej i Wschodniej, rozumianego jednak szerzej niż tylko państwa Grupy Wyszehradzkiej i w tym przypadku rozszerzonego badawczo o Bałkany Zachodnie

(państwa poługosłowiańskie) oraz Bułgarię i Rumunię, a w mniejszym stopniu także Państwa Bałtyckie, dr Bartosz Kowalski bada przede wszystkim różne aspekty polityki zagranicznej ChRL (dwustronne stosunki z Polską, Serbią, ale też relacje Chiny – USA, Chiny - Rosja w kontekście wojny na obszarach Ukrainy, Chiny - Watykan czy polityka Chin w stosunku do światowego Południa). Przy czym jako autor nie stroni On też od wglębiania się w różne aspekty polityki wewnętrznej ChRL, czego dowodem publikacje stanowiące analizę i ocenę tamtejszej sceny wewnętrznej w kontekście relacji zewnętrznych, jak przykładowo chińska dyplomacja maseczkowa po wybuchu pandemii COVID-19, wpływ obrad XIX zjazdu Komunistycznej Partii Chin (KPCh, 2017) na realizację projektu czy też geostrategicznej wizji Inicjatywy Pasa i Szlaku (BRI), a nawet chińskiego programu kosmicznego. Rządziej sięga On też do chińskiej historii (garnizon wojskowy dynastii Qing w Xinjiangu w czasopiśmie naukowym wydawanym we Włoszech).

Dokonując przeglądu tych prac można dostrzec głęboką znajomość chińskich realiów ze strony Autora, rzeczowość i merytoryczność podejścia, unikanie ocen wartościujących i ideologicznych, znakomite osadzenie prowadzonych wywodów na bogatej literaturze przedmiotu, zawsze z udziałem źródeł chińskich i chińskojęzycznych, co podnosi wartość przedkładanych analiz i tez.

Dr Bartosz Kowalski daje się poznać jako aktywny uczestnik międzynarodowego obiegu naukowego, czego dowodem Jego 35 różnego rodzaju wykładów lub udziału w dyskusjach panelowych, głównie po angielsku, w kraju i za granicą (od Astany i Ołomuńca po Szanghaj i Chongqing), wyszczególnionych w Wykazie osiągnięć dołączonym do dorobku. Na uwagę zasługują też granty w ramach programu IDUB, ale też NCN (OPUS, w tym aktualny dotyczący BRI na lata 2020-2024), a także MSZ polskiego (dotyczącego dyplomacji samorządowej) i tajwańskiego (na kwerendę w bibliotekach i archiwach Tajpej).

#### **4. Merytoryczna ocena pracy habilitacyjnej**

Monografia *Relacyjność stosunkach Chin z Europą Środkowo-Wschodnią, Przypadek Czech* stanowi wnikliwą analizę tytułowego zagadnienia, czyli stosunków zewnętrznych ChRL z regionem EŚW, a w szczególności z Czechami, ale posiada też interesującą warstwę teoretyczną, albowiem Autor rozpatruje te zagadnienia zgodnie ze znaną w literaturze fachowej, a jak okazuje się z tej pracy, stosowaną praktycznie w chińskiej dyplomacji zasadą relacyjności (po chińsku: *guanxi*). Chodzi tu o bilateralne zazwyczaj relacje ChRL z poszczególnymi partnerami, mimo umieszczania ich na platformach wielostronnych jak BRI

czy też zainicjowana w kwietniu 2012 roku w Warszawie przez ówczesnego premiera Wen Jiabao formuła lub też platforma współpracy z państwami naszego regionu znana jako 16+1, ostatnio w hibernacji.

Autor postawił na wstępie aż osiem różnorodnych pytań badawczych – od czynników relacyjnych tak po stronie chińskiej i czeskiej, przez wykorzystywanie we tych relacjach narzędzi ekonomicznych i kontekstu kulturowego, aż po zagadnie trwałości czy też efemeryczności takiego podejścia. Przeprowadzona dogłębna, oparta na bogatym materiale źródłowym analiza pozwoliła Autorowi zweryfikować, nie zawsze pozytywnie, postawione hipotezy badawcze, a także sformułować cały szereg interesujących wniosków. Do najważniejszych z nich należałoby zaliczyć:

- Badana dekada (2012-2022) dowodzi stosowania formuły relacyjności w stosunkach ChRL – Czechy, co – jak można domniemywać i co ważne – można też raczej przenosić na inne relacje, w tym z Polską.
- W kontaktach o charakterze relacyjnym bardziej niż normy czy regulacje prawne dominują osobiste kontakty i powiązania, co oczywiście przeczy zasadom demokracji liberalnej, a równocześnie podnosi ryzyko zawirowań w takich relacjach. Bardziej zresztą po stronie demokratycznej, gdzie dokonują się dość regularne zmiany powyborcze, niż w stabilniejszym pod tym względem autokratycznym reżimie chińskim. W tym sensie są to relacje korzystniejsze dla strony chińskiej. Natomiast jak zasadnicze mogą być te zmiany i jak zasadniczą rolę może odgrywać w takich relacjach czynnik ludzki, świadczy – znakomicie opisany i udowodniony – przypadek byłego prezydenta Czech Miloša Zemana (2013-2023), wielkiego orędownika zbliżenia z ChRL, którego polityka załamała się nawet jeszcze przed jego odejściem, albowiem rząd miał już inny stosunek do władz ChRL.
- Czechy i cały region EŚW traktowane są przez Chiny bardziej przedmiotowo (jako „brama do Europy” – Zachodniej), aniżeli podmiotowo, a także traktują ten obszar jako peryferyjny w swej polityce zagranicznej, czego dodatkowym dowodem umieszczenie formatu 16+1 w ramach prowadzonych przez nie podobnych relacji z państwami światowego Południa.
- Podstawowe narzędzia w relacyjnym podejściu Chin do swych partnerów mają charakter zestawu gospodarczo-handlowego, jest więc w nich dużo elementu transakcyjnego, ale nie można się przy tym w nich ustrzec od podnoszenia przez stronę chińską – ostatnio coraz częściej – elementu cywilizacyjnego i kulturowego.

Niemal w każdym przypadku relacje z Chinami to także zderzenie cywilizacji. Nie inaczej było i jest w badanych tutaj relacjach z Czechami, co powinno stanowić właściwe memento także dla ich sąsiadów w EŚW.

- Ważne jest to, co w relacjach z Czechami ujawniło się w sposób wyrazisty, iż obok ChRL mamy na arenie międzynarodowej jeszcze jeden podmiot z Chinami w nazwie, a mianowicie Republikę Chińską na Tajwanie. Ostatnie turbulencje na arenie globalnej, wywołane przejściem – od czasów administracji Donalda Trumpa – ponownie do polityki wielkomocarstwowej (*hard power*) sprawiło, iż wiele podmiotów, począwszy od Państw Bałtyckich, ale też z aktywnym udziałem Czech, postawiło na – nieoficjalne, za to intensywne – relacje z tym drugim podmiotem, kosztem pierwszego. To szczególnie ważne obecnie zagadnienie, którym jednak Autor, w mojej ocenie, zajął się stanowczo zbyt pobieżnie.

Zarówno wywód merytoryczny, jak wnioski i uzasadnienia postawionych hipotez ze strony Habilitanta nie budzą większych zastrzeżeń. Jest jednak w pracy nieco stwierdzeń czy kwestii albo wprost błędnych, albo wymagających innego naświetlenia czy uzasadnienia, czy też sięgnięcia do innych, głębszych źródeł. Do najważniejszych kwestii pod tym względem zaliczyłbym następujące:

- Niestety, nieprawdziwa jest teza jakoby „w trakcie dekady przed 1989 rokiem poza chęcią nauki i czerpaniem z doświadczeń chińskie kierownictwo wykorzystywało relacje z Europą Środkowo-Wschodnią przede wszystkim do celów polityczno-ideologicznych i propagandowych” (s. 64). Istniejące świadectwa bezpośrednich świadków, jak János Kornai po stronie EŚW, np. w tomie dostępnym także po polsku *Siła Idei...*, Scholar 2008, czy Wu Jinglian po stronie chińskiej, np. w tomie *Restarting the Reform Agenda* Oxford University Press 2016 udowadniają, jak ogromne znaczenie miały doświadczenia naszego regionu dla ówczesnych władców w Pekinie, a szczególnie reformatorskiego premiera Zhao Ziyanga. W jeszcze większym stopniu dowodzą tego dwie kluczowe pod tym względem prace badacza z Harvardu Juliana Gwirtza *Unlikley Partners* (Harward University Prtess 2017 oraz *Never Turn Back* (Harward University Press 2022). Szkoda, że Autor nie dotarł do tych absolutnie kluczowych praca dla badań dekady lat 80. XX stulecia. Albowiem eksponują one mocno, jak duże znaczenie dla ówczesnych, reformatorskich Chin, obok „efektu Gorbaczowa”, miały doświadczenia – przede wszystkim w polityce gospodarczej, głównie na Węgrzech, ale też i w Polsce lub wokół niej (idee emigranta Włodzimierza Brusa). Te poszukiwania rynku w socjalizmie miały wręcz kardynalne znaczenie dla

ówczesnego chińskiego kierownictwa wchodzącego właśnie wtedy w gospodarkę rynkową i spotykającego się z dużym oporem – ideologicznym i politycznym – w szeregach KPCh. Doświadczenia praktyczne oraz poszukiwania badawcze w EŚW miały wówczas dla Chin dużą wagę.

- Autor dużo uwagi poświęca – i słusznie – koncernowi CEFC China Energy (Zhongguo Xuaxin) z jednej, a zmarłemu już biznesmenowi Petrowi Kellnerowi z drugiej strony, bowiem odegrali oni w pewnym okresie kluczową rolę w dwustronnych relacjach międzypaństwowych (w przypadku CEFC także jego następcą, grupa CITIC). W tym kontekście obok cytowanych analiz Ośrodka Studiów Wschodnich (OSW) naprawdę należało sięgnąć do co prawda dziennikarskiej, ale jednak wnikliwej i pełnej ważnych szczegółów pracy Sylwii Czubkowskiej *Chińczycy trzymają nas mocno...*, Znak, Karków 2022. Daje ona bowiem jeszcze głębsze naświetlenie wielu aspektów poruszanych w niniejszej monografii.
- **Podstawowa uwaga merytoryczna** w stosunku do tej pracy jest jednak nieco inna. Autor, co prawda, zastrzega (s. 7), że tytułowy „problem jest rozpatrywany w szerszym kontekście chińskich celów politycznych i gospodarczych: wobec EŚW, ale również UE, a nawet Stanów Zjednoczonych”. Jednakże przeprowadzony wywód nie do końca to założenie potwierdza. Zdaniem niżej podpisanego, Autor w zbyt małym stopniu wyeksponował zasadniczą zmianę w polityce zagranicznej, jaka dokonała się na scenie globalnej po zainicjowaniu rosyjskiej agresji wobec Ukrainy (2014) i w wyniku zmiany podejścia w polityce międzynarodowej wprowadzonej za pierwszej kadencji prezydentury Donalda Trumpa. To od tamtych wydarzeń i zmian na scenie globalną wyraźnie wkroczyła polityka wielkomocarstwowa, wspomniana już *hard power*. Ta zmiana podejścia dyplomacji amerykańskiej oraz zaburzenia i walki na wschodzie kontynentu zmieniły też, choć w różnym stopniu, tzw. otoczenie międzynarodowe podmiotów w EŚW. W wyniku tych zmian dokonał się, częściowo w pracy opisany, ale zbyt słabo wyeksponowany, podział na tych, którzy nadal stawiają na współpracę z Chinami oraz liczą na korzyści handlowe i biznesowe z nimi (szczególnie Węgry i Serbia); na tych, w których kalkulacjach zwyciężyły racje bezpieczeństwa, a nie proponowane przez Chiny rozwiązania inwestycyjne czy handlowe, co nakazało im wzmocnić relacje z USA i NATO (Państwa Bałtyckie, ale też Polska czy Rumunia), co jeszcze wzmocniła – już nie analizowana w tej pracy, a szkoda, pełnoskalowa rosyjska agresja na obszary Ukrainy z lutego 2022 roku; i wreszcie na tych, którzy zaczęli wstrzymywać i ograniczać relacje z ChRL, a nawet

zamieniać je na partnerstwo Tajwanem (szczególnie Litwa, ale też Czechy, co akurat dobrze opisano w tej pracy). Ta nowa dynamika na scenie międzynarodowej, w zasadzie jedynie wzmiankowana w pracy (s. 13 i przypis 23), w dużym stopniu umknęła Autorowi, a powinna ona – niech to będzie merytoryczna wskazówka – stanowić swego rodzaju powód, a nawet zachętę do prowadzenia dalszych badań w podjętej w tej pracy tematyce. Albowiem sytuacja wokół badanego tutaj zagadnienia (Czechy i EŚW oraz ich relacje z ChRL) jest i pozostaje dynamiczna, co potwierdzają kolejne, ważne wydarzenia, jak pełnoskalowa rosyjska agresja czy powrót Donalda Trumpa na stanowiska prezydenta USA.

Przedłożona praca jest precyzyjna pod względem stosowanej terminologii, w tym także często używanych terminów chińskich, jest też jasno, klarownie i przejrzysto napisana. Autor nie ustrzegł się jednak pewnych nieścisłości czy drobnych uchybień. Można wskazać m.in. takie:

- s. 69 Studium M. Kaczmarek o relacjach Chiny – EŚW było wydane w 2015 r., nie „obecnie”, bo rok 2024, kiedy pracę wydano to już wręcz inna epoka jeśli chodzi o analizowaną tematykę;
- s. 72 Nie ma tworu o nazwie „Chińska Akademia Społeczna”, jest Chińska Akademia Nauk Społecznych (Chinese Academy of Social Science – CASS);
- s. 77 Autor tłumaczy, często stosowane przez dyplomację chińską w relacjach z innymi partnerami pojęcie „comprehensive” jako „całościowe”. Pytanie, pod rozwagę, czy nie bardziej adekwatny byłby termin „wszechstronne” czy nawet „szeroko rozwinięte”, bo jednak całościowe to one nie są;
- s. 102 Pisząc o Czang Kaj-szeku ponoszącym główny ciężar wojny z Japonią (a nie KPCh), co jest prawdą, warto byłoby sięgnąć do prac prof. Jakuba Polita w tym biografii tego polityka *Pod wiatr* (Arcana, Kraków 2008) czy jego obszerną analizę tej wojny *Gorzki triumf* (Avalon, Kraków 2013)

Przyjęta w pracy metodologia, stanowiąca studium przypadku, w zasadzie wychodzące z chińskiej koncepcji relacyjności, co stanowi o oryginalności przedłożonej pracy, gdyż zgodnie z nią to kultura, a nie normy – jak w UE czy na Zachodzie – kształtują relacje międzynarodowe (s. 17). Podejście to, pogłębione o mieszaną metodę badań jakościowych i ilościowych, z naciskiem na pierwszą (s. 21) dało bardzo dobry rezultat: klarowny wywód, szczegółowo i wieloaspektowo prezentujący tytułowe zagadnienie pracy.

Ogólnie możemy stwierdzić, iż mamy przed sobą niezwykle rzetelne studium badawcze, oparte na bogatym materiale teoretycznym i empirycznym, z zastosowaniem odpowiedniej metodologii. Jest ono unikatowe na polskiej scenie, zarówno pod względem

szerokości i głębokości badanej tematyki, jak też specyficznej, bardziej chińskiej niż europejskiej perspektywy patrzenia na zagadnienie zawarte w tytule pracy. Wywód został przeprowadzony niezwykle sumiennie i wnikliwie, a zgromadzony w tej pracy materiał może stanowić podstawę do dalszych badań i kontynuacji analizy zagranicznej polityki zagranicznej państw naszego regionu, w tym w szczególności w ich relacjach z ciągle rosnącymi pod względem mocy i znaczenia Chinami, również w innych okresach, do chwili obecnej włącznie.

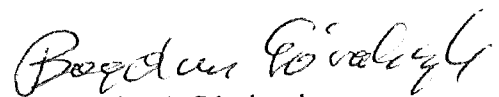
X

X

X

Na podstawie przedłożonej rozprawy habilitacyjnej dotyczącej jednego z wymiarów polityki zagranicznej ChRL w konkretnym przypadku w stosunku do regionu EŚW i wyszczególnieniem Czech oraz dorobku naukowego dotyczącego głównie tej właśnie tematyki (z niewielkimi rozszerzeniami tematycznymi) z satysfakcją stwierdzam, że pomimo poczynionych uwag krytycznych i niewielkich usterek recenzowana rozprawa habilitacyjna oraz dorobek i dokonania naukowe Pana dr Bartosza Kowalskiego po uzyskaniu przez niego tytułu doktora w pełni odpowiadają wymaganiom stawianym przez Ustawę o stopniach naukowych i tytule naukowym. Przedkładając pracę habilitacyjną oraz po uwzględnieniu całości Jego dorobku naukowego można stwierdzić, że wnosi on znaczący wpływ na rozwój dziedziny naukowej, w tym przypadku w bardzo mało znanej w Polsce i wąskiej specjalizacji, a z racji na ciągle rosnący wpływ Chin na scenie globalnej, coraz ważniejszej, jaką jest wpływ polityki zagranicznej tego państwa na poszczególne obszary i regiony świata, w tym także jak najbardziej na nasz region EŚW. **Całość przedłożonego materiału skłania do postawienia wniosku o dopuszczenie dr Bartosza Kowalskiego do dalszych etapów procedury habilitacyjnej.**

Warszawa, 19 listopada 2024 roku

  
Bogdan J. Góralczyk